

---

*Amicus Poloniae. Teksty ofiarowane Profesorowi Heinrichowi Kunstmannowi w osiemdziesiątą piątą rocznicę urodzin.* Redakcja: Krzysztof Ruchniewicz, Marek Zybura, Wrocław 2009.

Okazała *Księga Jubileuszowa*, pod redakcją Krzysztofa Ruchniewicza i Marka Żybury, ofiarowana Profesorowi Heinrichowi Kunstmannowi (1923–2009), nestorowi niemieckiej polonistyki, składa się z przedmowy, eseju o recepcji literatury polskiej w Niemczech, listów gratulacyjnych, prac w języku polskim i niemieckim złożonych w hołdzie Jubilatowi oraz spisu jego dokonań; wszystko jest w tej pięknie wydanej publikacji na swoim miejscu, rozdziały pomocnicze i poszczególne segmenty części głównej.

Heinrich Kunstmann był osobowością uniwersytecką, sławistą, tłumaczem, a nade wszystko przyjacielem Polski, *Amicus Poloniae*, jego dom stał zawsze otworem dla polskich pisarzy – wśród nich dla Tymoteusza Karpowicza i Zbigniewa Herberta. Uwierzytelnione fakty w tym zakresie znajdują się w eseju Marka Żybury, swoistym laudatio dającym jednocześnie obraz niemieckiej recepcji literatury polskiej w XX wieku, jej różnych kolei, projektów spełnionych i niespełnionych, zależnych od uwarunkowań materialnych. Obok Dedeciusa, Staemmlera, Bereski, Olafa Kühla, Kunstmann należy do najbardziej zasłużonych propagatorów literatury i kultury polskiej w Niemczech. Prócz dokonań naukowych, translatorskich i edytorskich Marek Zybura dostrzega w dorobku Jubilata szczególnie zmysł w odnajdywaniu – również pośród archiwaliów – literackich perełek udostępniających potem szerszym kręgom.

Kunstmann był pod urokiem polskiego piśmiennictwa, badał je, znał i przybliżał czytelnikom w Niemczech z niezachwianym przekonaniem już od lat pięćdziesiątych – zgodnie z zasadą: najpierw olśnienie, potem systematyczna praca, kroki świadome. Niemiecki polonista „odchylił”, by posłużyć się słowami Krzysztofa Karaska z wiersza *Predator*, „pewien obszar świata”, nieznanymi do tej pory jego rodakom. Pisał prace naukowe, przekładał głównie Witolda Gombrowicza, Zbigniewa Herberta, Stanisława I. Witkiewicza, Tymoteusza Karpowicza, Sławomira Mrożka, a ponadto m.in. Jerzego Broszkiewicza, Jarosława Abramowa, Michała Toneckiego, Władysława Lecha Terleckiego, Jerzego Krzysztonia, Tadeusza Śliwiaka, popularyzując ich teksty w druku i rozgłośniach radiowych.

Heinrich Kunstmann jest autorem monografii polskiego dramatu (*Moderne polnische Dramatik*, 1965), antologii polskiego słuchowiska (*Der Fünfte zum Bridge. Polnische Hörspiele*, 1968),

wnikliwego studium o twórczości Gombrowicza wydanego w tomie *Gombrowicz in Europa* (ed. Andreas Lawaty, Marek Zybura, Wiesbaden 2006). Jego działalności stale towarzyszyło uporządkowane przywiązanie do celu, pewność, iż o jakości transferu kultur rozstrzyga po pierwsze rzetelna wiedza, ale także jej konfrontacja z realiami, obcowanie z rzeczywistością, zwykłym biegiem ludzkich spraw, osobiste kontakty twórców i odbiorców.

Dialog kultur posługuje się wieloma głosami, wydawcy *Księgi* zaprosili więc na to forum poetów i uczonych, germanistów, polonistów, historyków. Rzeczą cenną jest udział w tym przedsięwzięciu autorów z Polski, Niemiec, Austrii, Szwajcarii i USA – a tym samym wielostronna wykładnia przekazu i wymiany idei. Zamieszczone teksty prezentują zróżnicowany poziom dyskursu, nie są jednak nigdy zdawkowe, wszystkie bez wyjątku spełniają istotne dla tego typu edycji rygory poznawcze. Jako całość stanowią wezwanie do otwartego i cierpliwego wzajemnego poznawania się Polaków i Niemców, wyważonych racji, optyki refleksyjnej; przekaz kulturowy realizuje się wszakże najpełniej, wybierając do zrozumienia i pojednania drogę bez pośpiechu i hysterii.

W opisie polsko-niemieckiego sąsiedztwa autorzy poszczególnych tekstów – traktowani łącznie – przebywają ogromne przestrzenie. Piszą o religijnej liryce Mikołaja Sępa Sarzyńskiego (Bernhard Hartmann), księciu Antonim Henryku Radziwille, rzeczniku polsko-niemieckiego porozumienia (Lech Trzeciakowski), o literaturze i języku polskiej i ukraińskiej grupy etnicznej w państwie austriackim w XIX wieku (Alois Woldan), obrazie Polski w twórczości dziewiętnastowiecznego realisty Theodora Fontane (Andreas Lawaty), Aleksandrze Brücknerze (Witold Kośny), o listach Witkacego do filozofa Hansa Corneliusa, korespondencji opracowanej i ogłoszonej drukiem właśnie przez Heinricha Kunstmann (Janusz Degler), o Gombrowiczu (Olaf Kühl). Śledzą autentyczność w prozie Józefa Mackiewicza (Włodzimierz Bolecki), recepcję Grassa w Polsce i jej pozaliterackie konteksty (Izabela Surynt, Mirosława Zielińska), późną poezję Herberta (German Ritz), polską prozę lat dziewięćdziesiątych jako tendencję opatrzoną mianem „kreierte Heimat” – Tokarczuk, Chwin, Stasiuk (Brigitta Helbig-Mischewski), inność w pisarstwie Różewicza (Wojciech Browarny), twórczość Tymoteusza Karpowicza, który – podobnie jak i Witold Wirpsza – przyjaźnił się z Jubilatem (Tomasz Tabako). Autorzy artykułów *Księgi* piszą również o generale Kazimierzu Sosnkowskim i jego translatorskich predylekcjach (Krzysztof Polechoński), polskości na Śląży w dyskursie lat 1945–1959 (Piotr Przybyła), o Kazimierzu Wyce i jego pojmowaniu literatury w aspekcie tożsamości (Paweł Mackiewicz).

Z uwagą czyta się też teksty pozostałe: o granicy polsko-czechosłowackiej w latach 1945–1989, przemysłowym procederze i „socialistycznym braterstwie” (Jerzy Kochanowski), skomplikowanym pograniczu czesko-niemieckim w literaturze, kulturze i historii (Jürgen Joachimsthaler), Tadeuszu Mazowieckim na tle najnowszej historii polsko-niemieckiej (Tytus Jaskułowski), strategii Republiki Federalnej Niemiec wobec stanu wojennego w Polsce (Michał Maliszewski) i spontanicznej pomocy zachodniemieckiego społeczeństwa dla Polaków w czasie kryzysu 1980–1982 (Albrecht Riechers). Kolejne teksty – równie istotne jak i poprzednie – prezentują postać Mieczysława Pszona i problem pojednania (Theo Mechtenberg), idee państwowotwórcze (Markus Krzoska), polsko-niemieckie stereotypy i ich aktualizację (Krzysztof Ruchniewicz), NRD-owską rzeczywistość i historyczny przełom lat 1989–1990 w niemieckim filmie (Hans-Christian Trepte) czy też znane ze swej mocy sprawczej a czytane niegdyś tendencyjnie listy polskich i niemieckich biskupów z 1965 roku (Dariusz Wojtaszyn); na wszechstronny dialog i głębsze poznanie nie pozwalały do końca lat osiemdziesiątych przesłanki doktrynalne, dopiero przemiany ustrojowe umożliwiły rozpoznanie i obiektywizację stanu rzeczy.

Na pierwszym planie lub w tle tekstów *Księgi* uwypukla się dlatego zagadnienie komunikacji kultur i narodów, w tej publikacji temat o wadze zasadniczej – i choćby już ze względu na tę właściwość całość jest godna uwagi nie tylko polonistów i germanistów. Komunikacja, o której mowa, zachodzi wtedy, gdy zbliżają się bądź na siebie nakładają horyzonty uczestników procesu porozumienia a przeciwieństwa się neutralizują. Stąd wciąż powracają w *Księdze*, trafiając w sedno rzeczy, takie pojęcia jak przywiązanie do miejsca, granica i „przekraczanie progów” (Bonifacy Miązek), „most w Görlitz” u Tadeusza Różewicza – namacalny symbol zbliżenia, pogranicze, inność, tożsamość, dostrzeganie perspektyw – wszakże „tyle możliwości obok mnie” (Feliks Przybylak), moc przyjazna

a zarazem niemoc, o czym pisze Urszula Koziół w miniaturze *Traktacik o mozeniu*, stereotypy używane instrumentalnie jako powierzchowne uogólnienie, fałsz świadomy i wreszcie przerwanie zużytej retoryki, jasny ogląd rzeczy, ujmowanie zawiłości i zaszłości „w proste opowieści” (Leszek Szaruga), poddawanie dialogu poprawkom koniecznym.

*Księga*, proponując własny ogląd interdyscyplinarnych ustaleń, sporządza pewien bilans polsko-niemieckich relacji: pojednanie wkracza z roku na rok w coraz to bardziej wszechstronne, wielorakie związki i nadal szuka dla siebie miejsca w potoku bieżących zdarzeń. Widoczną cechą tego dialogu, na każdym jednak kroku zagrożonego emocjonalną krytyką, wydaje się być świadome poszukiwanie remedium na wciąż istniejące rozterki i przeszkody, ale też dochodzenie do pewnej równowagi między pamięcią zbiorową, stale upominającą się o swoje, między wrażliwością traumatyczną a perspektywą intelektualną, spojrzeniem w przyszłość, postrzeganiem wad i cnót, pragnieniem rozpoznawania się w tym, co obce i inne. W dyskursie polsko-niemieckim, prowadzonym na wielu płaszczyznach, dzieje się – to kolejny wniosek z lektury wielce pożytecznego tomu wydanego przez Krzysztoja Ruchniewicza i Marka Zyburę – więcej niż jesteśmy w stanie ogarnąć, a jego przebieg i ocena nie powinny zależeć od przypadku i sądów bez pokrycia.

ZYGMUNT MIELCZAREK